

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez p o c z t y: kwartalnie 3 z r l. 45 kr., miesięcznie 1 z r l. 20 kr. Z p o c z t a: kwartalnie 4 z r l. 30 kr., miesięcznie 1 z r l. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Anteryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 3. września. Według powfórnych notyfikacji wysokiego ministerstwa oświecenia o stanie odnośnych układów spodziewać się należy, że w przyszłym roku szkolnym 1853—4 w c. k. uniwersytecie Lwowskim zaprowadzona będzie także nauka farmaceutyczna, a przeto pierwszy rok farmaceutycznego kursu naukowego już w przyszłym kursie zimowym się rozpocznie. Uczyniono już potrzebne przygotowania, ażeby ewentualnie z początkiem przyszłego semestru dawane być mogły odczyty fizyki eksperymentalnej dla farmaceutów.

To ważne rozszerzenie zakresu działania tutejszego uniwersytetu, równie jak wyrzeczone już przez wysokie ministerstwo pożądane zniesienie niższych chirurgicznych, a zaprowadzenie wyższych medycznych nauk, a przeto bliskie uzupełnienie tutejszego uniwersytetu na pierwotne cztery fakultety, zawdzięczyć należy propozycjom władzy akademicznej popartym usilnie przez wysokie Prezydium krajowe, tudzież szczególnym przy każdej sposobności objawiającym się wspaniałomyślnym staraniom wysokiego ministerstwa o dobro tutejszego uniwersytetu zajmującego po Wiedniu i Pradze trzecie miejsce między wszechnicami Austrii.

Wszyscy przyjaciele nauk i oświaty, niemniej jak dobrze myślący obywatele, którym szczerze zależy na wszechstronnym rozwoju pomysłowości tego kraju koronnego, powitają radośnie ten akt cesarskiego Rządu, a szczególnie ucząca się młodzież uzna w nim równie niespodziane jak wielkie dobrodziejstwo i przyjmie je z najszczerzą wdzięcznością dla wysokiego Rządu, który we wszystkich kierunkach nieustannie działa dla powszechnego dobra.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 29. sierpnia. Apartamenta dla przyszłej Jej Mości Cesarzowej Austrii w c. k. burgu są już zupełnie urządzone. Jak słychać miano jeszcze w roku 1850, gdy przekształcano obrane przez Jego ces. Mość apartamenta, należyty wzgląd na tę spodziewaną okoliczność.

— Pan minister spraw zewnętrznych, hrabia Boul-Schauenstein miał jak donosi *Cop. Ztg. Corr.*, wczoraj i w sobotę długie konferencje z ces. rosyjskim posłem, baronem Mayendorff. Wczoraj wieczór odjechał ztąd ces. rosyjski kuryer gabinetowy zważnemi depeszami pociągiem pocztowym północnej kolei żelaznej do Petersburga.

— Ces. turecki kuryer gabinetowy, p. Mahmud Ali Effendi, który wyjechał z Konstantynopola na dniu 20. sierpnia dla przewiezienia depeszy o przyjęciu austriackiego projektu pojednawczego ze strony wys. Porty do Wiednia, przybył tu wczoraj zrana. Zaczem odbył on tę podróż za pomocą wszelkich możliwych środków pospiechu w przeciągu dni siedmiu. Ten sam kuryer przywiózł także depesze od lorda Stratford-Redcliffe do lorda Westmoreland.

— 30. sierpnia. Podług doniesienia z Konstantynopola postanowił Sułtan wyprawić osobnego posła do Wiednia, aby złożyć Jego Mości Cesarzowi podziękowanie za udział, którego doznał ze strony Austrii.

— Na wyraźny rozkaz księcia Danily z Montenegro obchodzono w Cettinje uroczystość urodzin Jego Mości Cesarza Austrii solennym nabożeństwem we wszystkich kościołach.

— Wczoraj 29. b. m. wyprawił król. angielski poseł, lord Westmoreland, wielką ucztę dyplomatyczną, na której znajdowali się: pan minister spraw zewnętrznych, hrabia Buol-Schauenstein, pan minister spraw wewnętrznych, Aleksander Bach, pan podsekretarz państwa, baron Werner, ces. francuski poseł, baron Bourque-ney, król. pruski pełnomocnik, baron Canitz, hamburgski rezydent ministerjalny Dr. Heckscher i wielu innych.

— Turecki kuryer gabinetowy, pan A. M. Effendi, który przybył tu w niedzielę z depeszami z Konstantynopola, odjechał dziś zrana znowu dunajskim statkiem parowym do Konstantynopola.

— Wysokie ministerjum finansów ustanowiło dla ułatwienia komunikacji frachtowej pomiędzy Austrią i Saksonią, że zaczawszy od 1. września r. b. pod pewnemi, dziś ogłoszonymi warunkami, mogą towary tak wywozowe jak przewozowe oddawane na kolej żelazną w tych slacyach wewnątrz kraju, gdzie się znajdują urzęda celne, zaraz w tych urzędach być pociągnięte do oclenia, i że pod względem takich towarów, jeżeli przybędą w osobnym wagonie pod zamknięciem urzędowym do Bodenbach, tamtejszy urząd celny tylko bolety przepustne wystawiać jest obowiązany. Przeto osiągnie się tę znaczną korzyść, że ocłone w Wiedniu, Preszburgu, Peszcie, Bernie, Ołomuńcu i Pradze towary bez wszelkiej przeszkody i zwłoki aż do Drezdna transportowane być mogą. (Ll.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Ischl, 28. sierpnia. Podług doniesienia w *Salzb. Landeszeitung* przybędą JJ. królewicz. MM. książę i księżna Max z Bawaryi z najdostojniejszymi córkami i młodszym synem z powrotem z Ischl do Mnichowa na dniu 31. sierpnia do Salzburga, wysiądą w hotelu pod godłem „Arcyksięcia Karola“, przenocują tam, a we czwartek udadzą się w dalszą podróż przez Waginy i Wasserburg do Mnichowa. Tego samego dnia (31. sierpnia) uszczęśliwią także Jego ces. Mość i kilku najdostojniejszych Arcyksiążąt miasto Salzburg odwiedzinami Swemi. (Abdb. W. Z.)

— Do Padwy zawinął dnia 19. b. m. o godzinie 5½ wieczór pierwszy paropływ Lloyd „Ferrara“, powitany od całej ludności z największą radością. Wszakże nie tylko Padwa, lecz i cała Lombardia uważa urządzenie żeglugi na Padzie przez austriacki Lloyd w Tryeście za pomyslną wróżbę dla ożywienia przemysłu i handlu austriackiego. Żegluga z Cavanella di Po aż do Padwy odbyto szczęśliwie w przeciągu niespełna 65 godzin, a to mimo niskiego stanu wody i innych nieprzewidzianych trudności. (L. k. a.)

Zara, 28. sierpnia. *Osserv. Dalm.* donosi z Cettinje z 19. sierpnia:

„Mieszkańcy Czernogóry obchodzili urodziny J. M. Cesarza z największą uroczystością. W Cettinje odprawiono solenną sumę i uroczyste modły za pomysłność Jego c. k. Apost. Mości. W górach rozlegał się odgłos salw będących oznaką radości i serdecznego udziału mieszkańców. Najznakomitsi Czernogórcy zebrałi się następnie na ucztę, na której wznoszono toasty z wyrazem czci i życzliwości dla Jego c. k. Apost. Mości.

W Mostar odbyło się według doniesienia pomienionego dziennika również solenne nabożeństwo na cześć urodzin cesarskich w c. k. gmachu konsularnym, spowodowane przez c. k. austr. wice-konula, i na którem oprócz duchowieństwa katolickiego obecni byli wszyscy poddani austriacy w Mostarze zamieszkałi. — Gubernator reogowiny kazał przez cały dzień trzymać zatkniętą na cytadeli banderę swoją, a nie mogąc przybyć osobiście na tę uroczystość, wysłał syna swego i Kehaja Mahmuda Baszę dla złożenia c. k. wice-konzulowi życzeń swoich w tej mierze. (W. Z.)

(Telegraficzne depesze od pana prezydenta krajowego księcia Lobkowitza do Jego Excelencyi pana ministra spraw wewnętrznych w Wiedniu.)

Salzburg, 31. sierpnia. Jego c. k. Apost. Mość przybył tu dzisiaj o godzinie 4¼ po południu śród powszechnej radości mieszkańców, którzy ulice i domy uroczyście przyozdobili, a w c. k. rezydencji zimowej przyjmowali J. M. Cesarza szefowie władz cywilnych i wojskowych z najgłębszym uszanowaniem.

Salzburg, 31. sierpnia. Zaraz po przybyciu Jego c. k. Apost. stol. Mości zjechały tu także JJ. królewicz. MM. najdostojniejsza księżna Maksymilianowa Bawaryi, tudzież księżna Elżbieta i Helena śród radosnych okrzyków ludności, i wysiadły w hotelu pod „Arcyksięciem Karolem.“ (W. Z.)

(Kurs wiedeński z 3. września.)

Obligacje długu państwa 5% 94¼; 4½% 84¼; 4% 75¼; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe —. Akcje kolei półn. 2320. Głognickiej kolei żelaznej 860. Odenburgskie —. Budwejskie 265. Dunajskiej żeglugi parowej 712. Lloyd. 593¼. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Ameryka.

(Litogr. „koresp. austr.“ o spodziewanym wyroku rządu Stanów zjednoczonych względem wypadków w Smyrnie i postępowaniu kapitana Ingraham.)

Wkrótce będzie rząd Stanów zjednoczonych północnej Ameryki w stanie wydać wyrok o wypadkach w Smyrnie i o prawdziwie niesłychanem postępowaniu kapitana Ingraham. Okaze się przy

tej sposobności, czyli północna Ameryka uznaje kodex owych uświęconych zasad, które stanowią prawo internacjonalne wszystkich państw ucywilizowanych, albo czyli się na podstawie dowolnej i gwałtającej praktyki i niczem nieusprawiedliwionego upodobania w miarę egoistycznych interesów wyłącza od tego uznania.

To uznanie, to poddanie się potędze wyższej wydaje nam się moralną powinnością, od której żadne ucywilizowane państwo pragnące zostawać w uporządkowanych stosunkach do innych państw, uchylać się niemoże. Gdyby więc decyzja państw północno-amerykańskich wypadła na niekorzyść Austrii której sprawa w tym wypadku jest najsprawiedliwszą, wtedy byłoby to nie tylko ciężka obelga wyrządzona naszemu państwu, ale poniekąd podwojeniem wielkiego pokrzywdzenia, lekceważeniem zasad internacjonalnych w ogóle, i niesadziwym, ażeby którykolwiek rząd obojętnym był na to widząc te zasady tak rozmyślnie i jawnie lekceważone i pominięte ze strony tak znakomitej potęgi morskiej. Reakcyja podobnego bezwzględego postępowania byłaby nieochybną i chociażby na razie była tylko moralną, byłaby jednak dostateczną wstrząsć gwałtownie zaufanie w lojalności i prawości rządu Stanów zjednoczonych północnej Ameryki. Wykazaliśmy już poprzednio w sposób przekonywujący, że postępowanie komendanta korwety St. Lewis, pominawszy zupełnie specjalną kwestyę narodowości i protektoratu względem emisaryusza Kossty, w stanowczej zostawało sprzeczności z wszelkimi tradycjami i maxymami prawa narodów. Zdanie nasze w tym względzie podzielają wszyscy bezstronni, liczne sprawiedliwe głosy odzwały się w tym samym duchu. Dopiero niedawno wyraził się jeden z dzienników holenderskich o tych wypadkach w następujący sposób:

„Zdaje się rzeczą udowodnioną, że awanturnik Kossta ani zasługuje na protekcyę władz amerykańskich, ani ma prawo wzywać ich pomocy. Ale chociażby w tym względzie jeszcze zachodzić mogła jaka wątpliwość, to pewna, że gwałtowna demonstracya w porcie smyrneńskim jest niesłychanem brutalstwem, któremu żaden powód, żaden pozór niemoże służyć na usprawiedliwienie. Gwałt jakim groził kapitan Ingraham, jest czystem uroszczeniem i ściśle rzeczy biorąc, musiałby p. Ingraham w własnym kraju podpaść za to karze, że najwyższe prawo każdej udzielnej władzy, prawo wypowiedzania i rozpoczynania wojny, wmięszaniem swoim w tak uderzający sposób skompromitował. Do czego by to przywiodło, gdyby kapitanom okrętów wojennych wolno było pozwalać sobie tak niezmierną powagę?”

Austria staje w tej sprawie w obronie interesu prawa internacjonalnego, a jej zdanie w tym względzie podzielać muszą wszyscy, którym zależy na utrzymaniu tego prawa. (Lit. koresp. austr.)

(Zółta febra w Rio Janeiro.)

Wiadomości z Rio-Janeiro z dnia 12. czerwca podają bardzo zasmucające szczegóły o spustoszeniach żółtej febrzy. Ogółowa suma mieszkańców w ośmiu parafiach stolicy i w ośmiu parafiach przedmieść wynosi 266.466 głów, między temi znajduje się 110.602 murzynów, których wcale nie dotknęła epidemia. Jeżeli tę liczbę i sumę ludności żeńskiej w Rio-Janeiro liczącej 68.590 głów i z małemi wyjątkami dla właściwego sposobu życia również niepodpadającej żółtej febrzy, odciągnie się od ogółowej sumy ludności, tedy okazuje się suma 87.274 głów, mianowicie 49.350 Brezyljanów i 37.924 cudzoziemców wszelkich narodowości, z pomiędzy których żółta febra wybiera swoje ofiary. Ale z tej liczby najwięcej podpadają żółtej febrze tylko nowo przybywające osoby, których liczba rocznie w przecięciu 17.000 wynosi; albowiem wykazano według dat statystycznych, że na jednego Brezyljczyka ośmiu nowo przybyłych cudzoziemców ulega epidemii. Podczas całych siedmiu miesięcy w roku umiera według wykazów urzędowych codziennie 15 osób w szpitalach na żółtą febrę, przyczem dodana jest uwaga, że te wykazy nie można uważać za dokładne, ponieważ osoby, które w gronie familii na żółtą febrę umierają, niesą wyszczególnione. Umiera przeto na żółtą febrę w szpitalach stolicy rocznie do 3195 osób, stosunek śmiertelności jest więc $10\frac{1}{3}$ od sta, do czego prawie wyłącznie mieszkańcy męscy od 15 do 40 lat dają swój kontyngens.

Ten stosunek śmiertelności wykazany na rok 1851 nie jest wszakże dokładny, gdyż w roku 1849⁵⁰ żółta febra w stolicy przeszła 18,000 ludzi zgładziła; jeżeli więc w roku 1851 liczba umarłych się zmniejszyła, tedy przyczynę tego zmniejszenia przypisać należy nie tyle łagodniejszemu grasowaniu żółtej febrzy, ale raczej już zredukowanej i decymowanej liczbie mieszkańców, a głównie temu, iż od owego czasu dla obawy zarazy liczba przybyłych cudzoziemców znacznie się zmniejszyła. (Wien. Ztg.)

Hiszpania.

(Dekreta sankcyonowane. — Państwo Andorra.)

Madryt, 21. sierpnia. Jej Mość królowa podpisała po ukończeniu rady gabinetowej w La Granja kilka przez gabinet przedłożonych ważnych projektów, a mianowicie dekret względem hypoteki względem przetopienia monety miedzianej.

Na południowej stronie Pyreneów leży małe państwo mające 9 mil kwadratowych w przestrzeni z 15,000 mieszkańców. To państwo, mało znane w Europie nazywa się Andorra, a biskup w Seu d'Urgel jest udzielnym panem tego kraju, którym rządzi rada złożona z 24 członków. Dziennik „Clamor publico“ z dnia 17. sierpnia podaje o odbytej dnia 1. b. m. instalacji nowego księcia sprawozdanie, z którego dajemy następujący ustęp: Gdy biskup na granicy terytorium Andorra złożył zwykłą przysięgę, że utrzyma swo-

body gmin (fueros) a mianowicie bronić będzie neutralności dolin między Francją a Hiszpanią i gdy mężowie z Andorra według dawnego zwyczaju ucałowali jego pierścień, powstał syndyk i zawołał donośnym głosem: Niech żyje nasz Książę Andorry!“ — „Niech żyje nasz Książę Andorry!“ powtórzyli mieszkańcy dolin z uniesieniem a salwy karabinowe odezwały się równocześnie. Potem udał się pochód wśród odgłosu dzwonów i wystrzałów karabinowych ku stolicy. U wnieścia do głównego miasta Andorra la viella, wystawiono maństwo małych kapliczek z zielonych gałęzi i tu odbierał książę hołdy duchowieństwa, które mu towarzyszyło do kościoła, gdzie odspiewano Te Deum. Po nabożeństwie udał się nowy książę na ratusz i objął tam w wielkiej sali uroczyste ster rządu; dwóch notaryuszów spisało przynależny dokument, który podpisało 24 świadków. Potem nastąpiła uczta — według dawnego zwyczaju niemoże być na niej więcej jak 78 gości, — podczas uczty podał syndyk księciu talerz z srebrną monetą na znak powinności poddańczej. Książę biskup przyjął talerz i dał go miejscowemu proboszczowi z poleceniem ażeby pieniądze rozdał między ubogich. Tę wspaniałomyślność powitano powszechnemi okrzykami radości. — Przewielebny biskup objeżdżał teraz wszystkie doliny ażeby jako książę załatwiać polubownie wszystkie spory, i jako biskup dawał bierzmowanie. (Wien. Ztg.)

Anglia.

(Sprowadzona broń do Anglii. — Spis oficerów angielskich poległych w wojnie birmańskiej.)

Od czasu jak wyszło nowe rozporządzenie rządu względem sprowadzania broni z zagranicy, sprowadzono do Anglii znaczne ilości tego artykułu z Niemiec i z Belgii.

Dziennik *Bombay Times* podaje dokładny spis oficerów poległych w wojnie birmańskiej; liczba ich nie była znaczna. W walce poległo 11, rannych było 44, a na rozmaite choroby umarło 48. Wielu musiało dla słabości wziąć urlop ażeby powrócić do Indyi albo do Europy. (Wien. Ztg.)

Francya.

(Okólnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów. — Wiadomości potoczne.)

Minister spraw wewnętrznych wydał następujący okólnik: „Panie Prefekcie! Według ostatnich sprawozdań inspekcji jeneralnej i w odpowiedzi na mój okólnik z 4go maja nadesłanych mi doniesień nie odpowiada większa część więzień departamentalnych bynajmniej prawnym przepisom względem odosobnienia rozmaitych kategorii więźniów. Z liczby 396 więzień i domów poprawczych znajduje się oprócz więzień z osobnemi kaźniami, tylko 60 urządzonych w tym względzie według wymagań prawnych przepisów; w 166 jest odosobnienie uwięzionych niedokładnie urządzone, a w 74 wcale potąd jeszcze nie istnieje. Wiadomo wszakże WMPanu, że moralność i karność tego wymagają, ażeby nie mieszano pomiędzy siebie więźniów różnych kategorii, i że terazniejszy stan więzień sprzeciwia się nie w jednym względzie postanowieniom artykułu 603 i 604 kodexu karnego względem procedury karnej co do osób obwinionych i skazanych, art. 2 ustawy z 5go sierpnia 1850 względem więźniów młodocianych, tudzież art. 39 i 115 jeneralnego regulaminu z 30go października 1841. Ociąganie się zwierzchności miejscowych z wykonaniem środków potrzebnych dla urządzenia więzień według rozmaitych rozporządzeń, przypisać należy okólnikom z 2go października 1836, z 9go sierpnia 1841 i 20go sierpnia 1849 odrzucającym każdy plan reparacyi lub nowej budowy, jeżeli plan ten nie zgadza się z systemem osobnych kaźni. Połączone z podobnym systemem koszta i zupełna niemożność większej części departamentów pokrycia ich z własnych funduszów, były potąd główną przyczyną ociągania się z najpotrzebniejszymi nawet reparacyami. Teraz jednak odstępuje rząd od zaprowadzenia systemu kaźni osobnych, i chce utrzymać tylko odosobnienie więźniów według rozmaitych kategorii. Następując jednakże departamentom możność uczynienia zadość potrzebom służby publicznej w sposób wymagający ofiar wcale niewielkich, żąda też z wszelką słusnością, ażeby wszędzie rozpoczęto niezwłocznie prace potrzebne, a przeto uchylono stan rzeczy sprzeciwiający się ustawom i najważniejszym interesom. Wzywam przeto WMPana do zwołania w tej mierze rady jeneralnej swego departamentu; byłoby też rzeczą wielce pożądaną, ażeby potrzebne fundusze tego jeszcze roku wotowano i dokonano planów restauracyjnych, na które przyzwala się z tem zastrzeżeniem, ażeby rozmaite kategorie więźniów były koniecznie odosobnione. Należy wziąć pod rozpoznanie, czyli-by nie wypadało zaproponować w interesie moralności i karności pewną liczbę kaźni dla odosobnienia niektórych więźniów, i zastosowania do nich tych środków wyjątkowych.“

„Wkońcu muszę jeszcze zwrócić uwagę WMPana na smutne zaniedbanie nabożeństwa kościelnego w większej części więzień. Uważam to za rzecz bardzo ważną, iżby przy każdym gmachu więziennym istniała także i kaplica, w której-by więźniowie mogli zbierać się na nabożeństwo, jakto przepisano już artykułem 117. rozporządzenia z 30go października 1841. Władze miejscowe uznają to za pewne, że jednym z głównych obowiązków ich jest ułatwienie i następczenie więźniom pociechy religijnej. Jestem Panie Prefekcie tego przekonania, że gorliwość WMPana skłoni radę jeneralną Jego departamentu do przyjęcia tej reformy. Przyjm WMP. wyraz itd. Minister spraw wewnętrznych. F. de Persigny.“

— Ministerjum spraw wewnętrznych przenosi się teraz do nowego hotelu po tamtej stronie Sekwany, do ogrodu pałacu ciała pra-

wodawczego, a przenosiny te już się zaczęły; dawny hotel na bulwarach kapucyńskich ma być zburzony.

— Marszałek Magnan, naczelny komendant obozu pod Satory, wyprawił w pomieszkaniu swoim obozowym śniadanie EMporęcznikowi księciu Jabłonowskiemu i towarzyszącym mu oficerom. Następnie zaś oprowadzał marszałek francuski gości swoich po obozie.

— Praca około wykończenia budowy Luwru zajmują się jak najgorliwiej, a liczba zatrudnionych przy tem robotników wynosi przeszło 2230.

— Według doniesień z Algieru z 20go obchodzono w tem mieście dzień 15g0 sierpnia z wielką uroczystością. Odbyły się tam rewie dziesięć i inne festyny, a między innymi przedstawiono zdobycie Laghuat'u w obecności istotnego zdobywcy tego miasta.

— Na sprawdzenie ministra sprawiedliwości rozporządzono dekretem cesarskim, że terażniejsi „Maitres d'etudes“ czyli niżsi nauczyciele licealni przybrać mają na przyszłość nazwę „Répétiteurs.“ Równocześnie rozszerzono zakres ich działalności i podwyższono im płace.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 27. sierpnia. Ich MM. Cesarz i Cesarzowa robili temi dniami na pokładzie paropływu rządowego „Ariel“, jednego z najlepszych statków marynarki francuskiej, wycieczkę na morze, która wywarła bardzo pomyślny wpływ na zdrowie Cesarzowej. Lekarze pozwolili jej Jej Mości Cesarzowej używać kąpiel morskich, a Cesarz kąpie się codziennie.

W kaplicy Sgo. Ferdynanda z Neuilly odprawiono wczoraj mszę za duszę ś. p. Jego Mości króla Ludwika Filipa.

Żeranci dzienników „Revue britannique“ i „Gazette de France“ stawali dziś przed sądem policyi departamentu Sekwany, a mianowicie pierwszy: że do artykułu dotyczącego się ukończenia Luwru wzmieszał politykę i pod nim zamiast nazwiska autora umieścił podpis: „Urzędnik niemający jeszcze lat 25ciu“, a drugi, że przedrukował ten niepodpisany artykuł w swoim dzienniku.

Po długiej debacie został żerant dziennika „Revue britannique“ uwolniony od oskarżenia; ponieważ zakwestyonowany usłup polityczny stanowi w swym związku uzupełniająca część kroniki literackiej, która też podpisana była, żeranta zaś „Gazette de France“ skazano za przedrukowanie tego niepodpisanego ustępu na karę 500 franków i zwrócenie kosztów sądowych. (A. B. W. Z.)

Belgia.

(Wielka recepcja u Dworu królewskim.)

Bruxela, Dnia 24. o 1szej godzinie odbyła się przy sposobności zaślubin Królewicza ceremonia przyjęcia u dworu. Ministrowie, najwyżsi urzędnicy dworscy itd., którzy życzenia swoje dawniej już złożyli, byli przytomni na tem przyjęciu. Najprzód przedstawiał się korpus dyplomatyczny z nuncyuszem papieżkim na czele, następnie po kolei senat i Izby, władze sądowe i cywilne, sztab wojskowy, tudzież oficerowie gwardyi narodowej i armii. W odpowiedzi swej na przemowę prezydenta senatu księcia De Ligne wyrzekł J. M. Król między innymi:

„Kraj powitał Moją najmilszą synową z najwyższym uniesieniem, i łatwo można było uczynić to spostrzeżenie, że cała pomyślność tego zdarzenia umiał należycie ocenić. W stosunkach najprzykrzejszych złożyliście WMPanowie (senat) dowody szczerzej dla nas życzliwości. Jakoż pewny jestem tego, że i nadal pozostaniecie z przychylnością tak ważną dla naszej egzystencji politycznej.“

Z odpowiedzi J. M. króla danej reprezentantom Izby, przytaczamy następujące wyrazy:

„Ostatnimi laty, kiedy pokój wewnętrzny niektórych państw europejskich był zaburzony, dalsze WMPanowie chwalebne dowody mądrości, życzliwości i patriotyzmu. Gdybyśmy w chwili niebezpieczeństwa nie trzymali się zgodnie, i tym sposobem nie odwrócili groźnego nam niebezpieczeństwa, natenczas nie dożylibyśmy tak pomyślnej dla nas chwili. Przypomnienie przeszłości powinno być dla WMPanów słuszną pociechą, a zgoda podobna może i na przyszłość jak sądzę przyczynić się wielce do utrwalenia pomyślności krajowej.“

Na przemowę burmistrza odrzekł król, że serdeczne i pełne szlachetnych względów przyjęcie synowej Jego ze strony ludności bruxelskiej, sprawiło Mu radość prawdziwą. Wydalając się z łona rodziny swojej do miasta całkiem Jej obcego, nie znalazła w niem i jednej istoty ludzkiej, któraby Jej nie sprzyjała. J. M. król wspominał następnie o usługach miasta Bruxeli i o wzorowym jego zachowaniu się w chwili, w której większa część stolic europejskich była widownią smutnych zaburzeń. Nigdy też, a nawet w najkrytyczniejszym podówczas czasie nie zaburzono spokoju publicznego, i wszystkie klasy ludności dowiodły jak najlepszy ducha. Wkońcu wyraził J. M. król podziękę radzie gminy za okazaną gorliwość przy odbytych uroczystościach na cześć zaślubin Królewicza z Arcyksiężniczką. O godzinie 3¹/₂ zakończyło się przyjęcie u dworu królewskiego.

(W. Z.)

(Sztuczne ognie. — Akt zaślubienia kościelnego w kościele S. Guduli.)

Bruxela, 26. sierpnia. Spalone wczoraj wieczór o 9tej godzinie sztuczne ognie zakończyły w godny sposób festyny, które stolicą obchodziła zaślubiny następcy tronu. Już o ósmej godzinie były wszystkie punkta, z których było można widzieć sztuczne ognie, napełnione widzami, których liczba gdy puszczono pierwszą racę, pewnie wynosiła 100.000. Ile wiadomo, niewydarzył się ani jeden przypadek. Dla obiadu dworskiego, który trwał blisko do dziesiątej godziny, nie mogła rodzina królewska być na tem widowisku.

Niepodobna prawie, powiada „Journal de Bruxelles“, opisać wspaniałego widoku, jaki przedstawiał kościół św. Guduli dnia 22. w. południe. Wszystkie siły, wszystkie nadzieje, wszystkie znakomitości kraju i znaczna liczba zagranicznych dygnitarzy byli tu zebrani, a zedybyć udział w szczęściu i sławie Belgii. Od pięciu wieków, odkąd ta czcigodna świątynia poświęcony swój cich rozszerza na stolicę Brabanty, niewidziano zapewne tak liczne i tak znakomite zgromadzenia, nie odbył się w niej ani razu akt podobny, któryby powszechnie z takim uniesieniem przyjęto. Pod względem politycznym można powiedzieć, że ten akt nowem jest uświęceniem tego, co Europa przed dwadziestu laty dla niepodległości Belgii uczyniła. Ta myśl nie była pewnie obca manifestacyom publicznej radości, wszyscy dobrze myślący obywatele czuli się szczęśliwymi widzieć w jednym i tym samym dniu urzeczywistnione życzenia ukochanych książąt, pomnożony honor Dynastji i ustaloną pomyślność kraju. Ceremonie kościelne, msza święta, ślub, Te Deum odbyły się w największym porządku śród powszechnej pobożności, której rodzina królewska dobrym przykładem przewodniczyła. Przemowa najprzewielebniejszego arcybiskupa i kardynała, uroczyste wyrzeczone słowa nowo zaślubionych, podniesienie hostji, intonacja Te Deum zrobiły na wszystkich obecnych niewymowne wrażenie. Niepotrzebujemy wspominać, że uroczyste przyozdobienie świątyni, bogactwo ornatów duchowieństwa, przepych uniformów także się przyczyniły do podniesienia świetności tego uroczystego aktu. Wszystkie narody Europy były tam reprezentowane. Przed kościołem czekała nieprzebrana masa ludu na koniec ceremonii, ażeby familię królewską przy wyjściu nanowem powitać okrzykami radości.

(W. Z.)

Holandya.

(Izba pierwsza.)

Haga, 25. sierpnia. Izba pierwsza Stanów jeneralnych, która wczoraj zagała pierwsze swe posiedzenie, weźmie wkrótce pod rozpoznanie przyjęte niedawno przez Izbę drugą ustawy religijne. Sądzą powszechnie, że ta ustawa znajdzie większość przeważającą.

„N. Rotterd. Ztg.“ donosi, że J. M. król wysłał dwóch holenderskich oficerów sztabowych dla przypatrzenia się manewrom w obozie pod Ołomuńcem.

Izba druga uchwaliła ogłosić powody, dla których dokumentów parlamentowych nie będzie już przysłać do dzienników. (W. Z.)

(Sprawy izb.)

Haga, 25. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej skończono trzynastodniowe debaty nad projektem ustawy kościelnej. Ostatnie siedm artykułów, zawierających postanowienia karne na wypadek przekroczenia ustawy i przepisy względem postępowania sądowego w tym względzie przyjęto z wyjątkiem art. 12. po porządku większością głosów, a następnie przyjęto cały projekt ustawy większością 41 głosów przeciw 27. Po zamknięciu posiedzenia wyjechało zaraz wielu deputowanych do domu.

Pierwsza izba, która wczoraj rozpoczęła swoje posiedzenia, zajmie się wkrótce dyskusją nad przywołaną właśnie w drugiej izbie ustawą kościelną.

(W. Z.)

Włochy.

(Przybycie Jej Mości Cesarzowej Maryi Anny.)

Modena, 26. sierpnia. J. M. Cesarzowa Austrii, Marya Anna przybyła 22go wieczór z Massa do Marlia, dokąd dla Jej powitania zjechał J. cesarzew. M. w. książę wraz z członkami wielk książęcej rodziny z kąpiel w Lukka.

Dnia 24go zjechała J. M. Cesarzowa do książęco-modenskiej willi w Pavullo, którą na Jej cześć rzesisto oświetlono. J. cesarzew. M. książę Modenski wyjechał naprzeciw J. M. Cesarzowej dla przyjęcia Jej w Pavullo razem z innymi członkami książęcej rodziny. — Jakoż i wszystkie władze krajowe zebrały się na powitanie, które odbyło się śród odgłosu hucznej muzyki. Nazajutrz udała się J. M. Cesarzowa w towarzystwie JJ. cesarzew. królewicz MM. księcia i księżnej do Modeny; gwardye szlacheckie asystowały Jej w tej podróży, a ulice, któremi J. M. Cesarzowa przejeżdżała, przyozdobiono jaknajświetniej. Powrót J. M. Cesarzowej do Austrii nastąpi temi dniami.

(W. Z.)

(Dekret znoszący kolegium Xistyńskie.)

Rzym, 24. sierpnia. Gior. di Roma ogłasza dekret Jego Świątobliwości Papieża znoszący Xistyńskie kolegium „ad scolas sanctas.“

(Przygotowania do rozpoczęcia robót około centralnej kolei żelaznej.)

Florenca, 26. sierpnia. Podług postanowień, jakie powzięła komisja internacyjalna na ostatnim posiedzeniu swem w Modenie, powinny się już wkrótce rozpocząć roboty około toskańskiej części włoskiej centralnej kolei żelaznej. Kilku inżynierów towarzystwa angielskiego, które przyjęło na siebie tę budowlę, urządzają się już do dłuższego pobytu na górze pod Pistoją i robią przygotowania do rozpoczęcia budowy. Wytyczanie linii kolei żelaznej odbywa się bardzo spiesźnie, równie jak splacanie tyczących się gruntów, gdyż właściciele ich ze względu na wielkie korzyści na przyszłość skłaniają się chętnie do wszelkich możliwych ułatwień.

(A. B. W. Z.)

(Najnowsze wiadomości z Włoch)

W Modenie odsłonięto uroczyste dnia 26. z. m. pomnik Murtorego. — W Rawenie udaremniono szczęśliwie zamach morder-

czy na delegata monsignor Rivarola. — Część ces. austriackich wojsk garnizonowych przeniesiono z Florencji do Romagna. — Jej Mość Cesarzowa Marya Anna przybyła dnia 27. o godz. 8. wieczór do Werony i udała się d. 29. w dalszą podróż na Paduę i Treviso. (Lit. kor. austr.)

Niemce.

(Uroczysty akt złożenia hołdu W. księciu.)

Wajmar, 27. sierpnia. Zwołany sejm krajowy dla złożenia hołdu J. królewicz. M. w. księciu zagajony został dnia wczorajszego przez p. ministra Watzdorfa, poczem przystąpiono do wyboru przełożonych. Wybór ten padł przeważającą większością na dotychczasowych członków biura, a mianowicie na panów: Schwendler, Thon i y. d. Gabelentz.

Uroczysty akt złożenia hołdu odbył się dzisiaj w sali tronowej zamku rezydencyonalnego. J. królewicz. M. wielki książę przybył do sali w towarzystwie w. księżny i następcy tronu i zasiadł na tronie. Na ich przybycie oczekiwał w sali tronowej oprócz deputowanych sejmowych, korpus dyplomatyczny, najwyżsi urzędnicy dworscy i wojskowi, tudzież wszyscy wyżsi urzędnicy. Następnie miał Jego królewicz Mość przemowę do deputowanych, zaręczając im o swej wierności dla konstytucji krajowej i o troskliwości dla całej ludności, poczem wręczył prezydentowi sejmowemu rewers z własnoręcznym podpisem swoim, dotyczący się utrzymania praw zasadniczych. Dalej przyjmował hołdy i przysięgę wierności ze strony deputowanych. Wkońcu miał prezydent sejmowy mowę w odpowiedź na słowa w. księcia, po której minister Watzdorf zamknął z polecenia w. księcia sejm ten nadzwyczajny. — Po południu zaproszono do stołu w. księcia wszystkie na ceremonii hołdu obecne osoby. (W. Z.)

(Konferencye celne. — Komisya dla celł na Elbie.)

Berlin, 28. sierpnia. Konferencyi zjednoczenia celnego przedłożono jak słyhać memoryał względem głównych warunków zawrzeć się mającego traktatu handlowego z Belgią. — O wypadku obrad nad cłem od żelaza przedłożył komisarz pruski relację ministrowi handlu, lecz zachodzi jeszcze wielka wątpliwość w tej mierze, czyli Prusy skłonią się do przedłożenia pojedynczych propozycji, zwłaszcza że odrzucenie znizienia niektórych pozycji taryfowych ze strony południowych państw niemieckich nastąpiło według powszechnego utrzymywania więcej ze względem na interesa Austrii niż zjednoczenia celnego.

Dnia 1go września zebrać się ma znowu komisya celł elbiańskich. Państwa mające udział w tej komisji, a przedewszystkiem Austria, Prusy i Saksonia obstają stanowczo za znacznym znizieniem cła na Elbie i słusznym porównaniem pozycji taryfowych. Również i Hanower przychyła się do tego żądania. O podobnym przystąpieniu ze strony księstw Anhaltskich a nawet i królestwa Danii (z tytułu posiadania księstwa Lauenburgskiego), niepowinnaby także zachodzić żadna już wątpliwość co do zasady znizienia pozycji celnych. Jedno tylko w. księstwo Meklenburg-Schweryn trwa przy dawniejszej swej opozycji w tym względzie. Poufne w tej sprawie negocyacje, rozpoczęte temi czasy z rządem pomienionym, nieprzywiodły potąd jeszcze do zamierzonego celu. (Abbd. W. Z.)

(Telegraficzna depesza.)

Berlin, 31. sierpnia. Jego Mość król spodziewany tu d. 2. września z powrotem ze Szlązka. (L. k. a.)

Dania.

(Cholera. — Rozporządzenie dla księstwa Szlezwigu.)

Kopenhaga, 26. sierp. Ostatnimi dniami wzmogła się znowu nieco cholera, a mianowicie w Nørrebro, zaczęm musiano chorych umieścić znowu w szpitalu raz już uprzątniętym. Od 24go do 25go sierpnia zachorowało osób 28, umarło zaś 16. Liczba ogólna zapadłych potąd na cholere wynosi 7315, umarłych zaś 3926.

Król. ministerjum wydało dnia 23go sierpnia rozporządzenie względem zaprowadzenia dla księstwa szlezwickiego powszechnej modlitwy kościelnej. Według dołączonych dwóch formularzy odmawiać się ma modlitwa krótsza w dniach zwyczajnych publicznego nabożeństwa, dłuższa zaś w dniach świątecznych i uroczystych. (W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Linz, 2. września, 11. godz. Jego c. k. Apostolska Mość przybył tu właśnie w najlepszym zdrowiu.

Paryż, 1. września. Wczoraj były tu mało znaczące zbiegowiska przed sklepami piekarzy. Dziennik „Times“ zakazano w Hiszpanii. Renta 79—104, 70; aust. 97.

Haga, 31. sierpnia. Wniosek do ustawy względem towarzystw gościelnych odesłano już do komisji.

Genua, 31. sierpnia. Wychodzący tu dziennik „Corriere mercantile“ donosi, że w Rzymie i w prowincjach przedsięwzięto nowe aresztacje, prócz tego odbyły się konfiskacje pism podburzających pokątnych pras drukarskich i korespondencyi rewolucyjnych. Zeznania jednego z uwięzionych przywiodły władzę na ślad tych zbrodni.

Ateny, 26. sierpnia. Trzęsienie ziemi zniszczyło zupełnie miasto Tebę. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 27. sierpnia. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie sierpnia na targach w Sanoku, Dobromilu, Liszku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu za korzec pszenicy 8r.48k. — 8r.—9r.36k.—9r.12k.—8r.48k.; żyta 7r.36k.—7r.12k.—7r.36k.—7r.12k.—7r.12k.; jęczmienia 5r.40k.—5r.—5r.45k.—6r.—5r.36k.; owsa 3r.24k.—3r.36k.—4r.—3r.36k.—2r.48k.; hreczki w Dobromilu 8r.; kukurudzy 6r.36k.—0—7r.36k.—6r.36k.—0; kartofli w Liszku 4r. Za cetnar siana 0—42k.—1r.—0—1r. Sag drzewa twardego kosztował 4r.30k.—5r.12k.—5r.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—3r. Funt mięsa wotowego sprzedawano po 6²/₅k.—4k.—5³/₅k.—3³/₅k.—4k. i garniec okowity po 2r.8k.—2r.—2r.30k.—1r.36k.—1r.8k. m. k. Nasienia koniczu i wełny niebyło w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 3—4. września.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	4	5	7
Dukat cesarski	5	9	5	12
Półimperyal zł. rosyjski	8	55	8	57
Rubel srebrny rosyjski	1	43 ¹ / ₂	1	44 ¹ / ₂
Talar pruski	1	35	1	36 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	92	—	92	12

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. września 1853.	złr. kr.	
	Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.
Przedano „ „ 100 po	„ „	— —
Dawano „ „ za 100	„ „	— —
Żądano „ „ za 100	„ „	— —

(Kurs wekslowy wiedeński z 3. września.)

Amsterdam 1.2. m. 91. Augsburg 108¹/₂ t. uso. Genua — 1.2. m. Frankfurt 108 p.2. m. Hamburg 80¹/₂ l.2. m. Liwurna 108¹/₂ p.2. m. Londyn 10.39. l.3. m. Medyolan 108¹/₄. Marsylia — 1. Paryż 128³/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 2. września o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 14¹/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 13⁵/₈. Ros. imperyal 8.51. Srebra agio 8⁵/₈ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. września.

Hr. Bakowski Jan, z Podhorzec. — PP. Szumlański Tytus, z Przemyśla. — Zarski Kazimierz, z Kulawy. — Szawłowski Tytus, z Barysza. — Szawłowski Ludwik, z Stanisławowa. — Raczyński Jakób, z Krowicy.

Dnia 4. września.

Hr. Krasicki Michał, z Sanoka. — PP. Turkuł Tadeusz, z Krakowa. — PP. Wiśniewski Ludwik, z Putiatycz. — Czacki Aleksander, z Żółkwi. — Presen Franciszek, c. k. komisarz obw., z Żółkwi. — Augustynowicz Seweryn, z Milatycza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. września.

Hr. Fredro Henryk, do Stryja. — Hr. Krasicki Kazimierz, do Przemyśla. — PP. Debruch Jan, c. k. pułkownik artylerji, do Bochni. — Mautner Mateusz, c. k. rada kamer., do Tarnowa. — Chomiński Modest, rada magist., do Równego. — Rozwadowski Wiktor, do Krakowa. — Lewicki Józef, do Czerniowiec.

Dnia 4. września.

Hr. Rottermund Józef, do Brodów. — PP. Romaszkan Antoni, do Podhajec. — Schmid Gustaw, c. k. komisarz obw., do Stryja. — Stankiewicz Szczepan, c. k. rada sądu szl., do Tarnowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. i 4. września.

Pora	Barometr w mierze wiedeńskiej do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 6 4	+ 14°	+ 18,5°	połnoc.-zach.	pochmurno
2 god. pop.	27 7 8	+ 18,5°	+ 14°	cicho	„
10 god. wie.	27 7 8	+ 14°			„
6 god. zran.	27 8 5	+ 10°	+ 14,5°	zachodni	pochmurno
2 god. pop.	27 9 5	+ 14,5°	+ 10,5°	połnoc.-zach.	„
10 god. wie.	27 10 7	+ 10,5°		zachodni	„

T E A T R.

Dziś: Opera polska: „Zabobon“ czyli „Krakowiaczy i Górale.“

Dnia 3. września 1853 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

62. 39. 33. 68. 66.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 14. i 24. września 1853 roku.